

**Sygn. akt: I C 613/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Orzepowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa T. Ż., J. Ż. (1), J. Ż. (2)**

**przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

### **o zapłatę i ustalenie**

I. oddała powództwo o zapłatę dochodzone w związku z nieważnością umowy kredytu,

II. oddała powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 13 lutego 2007 r.,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda T. Ż. kwotę 67.568,25 (sześćdziesiąt siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem 25/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lipca 2019 r. do dnia zapłaty,

IV. w pozostałym zakresie oddała powództwo ewentualne,

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda T. Ż. kwotę 7.417 zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

VI. nie obciąża powodów J. Ż. (2) i J. Ż. (1) kosztami procesu,

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 360,38 zł tytułem kosztów sądowych.

sędzia Ewa Oknińska

**Sygn. akt I C 613/21**

## UZASADNIENIE

Powodowie **T. Ż., J. Ż. (1) i J. Ż. (2)** w pozwie domagali się od pozwanego **Banku (...) S.A. z siedzibą w G.:**

1) zasądzenia solidarnie od pozwanego na rzecz powodów 66.744,20 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych, w wysokości wyższej niż rzeczywiście powinni płacić w okresie od dnia 08.03.2010 r. do dnia 15.03.2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28.06.2019 r. do dnia zapłaty,

2) zasądzenia solidarnie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 6.582,22 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń z tytułu opłaty manipulacyjnej w dnia 19.02.2010 r., 07.03.2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.06.2019 r. do dnia zapłaty.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw, kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w trakcie czynności poprzedzających zawarcie przedmiotowej umowy kredytu zostały pominięte kluczowe kwestie związane z mechanizmem zmiany kursów. Doradca nie poinformował powodów w sposób klarowny i zrozumiały o wiążącym się z zawarciem umowy kredytu indeksowanego ryzyku, o możliwych konsekwencjach ekonomicznych wzrostu kursu waluty i jego potencjalnym wpływie na wysokość poszczególnych rat kredytu oraz o stosowaniu dwóch różnych kursów waluty (...) do ustalenia kapitału kredytu i spłaty rat kredytu, których różnica stanowiła de facto dodatkowy zysk banku. Powodowie podali, że pozwany uchybił obowiązkowi informacyjnym, również poprzez nieomówienie z powodami prawnych sposobów i rodzajów zabezpieczeń umowy kredytowej, w szczególności w zakresie opłaty manipulacyjnej pobieranej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem.

W ocenie strony powodowej w treści umowy znajdują się postanowienia abuzywne w myśl art. 385<sup>1</sup> k.c., tj. zapisy zawarte w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6 oraz § 17 umowy – w zakresie klauzuli waloryzacyjnej oraz § 2 ust. 4 umowy – w zakresie tzw. opłaty manipulacyjnej pobieranej w związku z przekroczeniem dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. Podali, że kwestionowane postanowienie umowne nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie oraz że są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów. Powodowie podnieśli, iż o abuzywności klauzuli waloryzacyjnej świadczy m.in.:

a) stosowanie nieweryfikowalnego parametru do ustalania zapisu rachunkowego kapitału wyrażonego w walucie waloryzacji, tj. kurs kupna banku oraz nieweryfikowalnego parametru do ustalenia wysokości spłaty rat kredytu oraz opłaty manipulacyjnej, tj. kurs sprzedaży banku, które nie podlegały żadnym dającym się poddać analizie przesłankom,

b) stosowanie skrajnie różnych kursów w ramach klauzuli waloryzacyjnej,

c) zastrzeżenie sobie w umowie przez pozwany bank prawa do ustalenia wartości waluty waloryzacji,

d) odwołanie się do Tabeli ustalonej przez pozwany bank, jako jedyne źródła informacji o wysokości kursów walut obcych stosowanych na potrzeby umowy kredytu, w sytuacji gdy konsument nie miał żadnej możliwości weryfikacji w oparciu o jakiegokolwiek obiektywne kryteria,

e) przerzucenie przez pozwanego całego ryzyka związanego z klauzulą indeksacyjną na powodów.

Natomiast abuzywności § 2 ust. 4 umowy należy upatrywać w szczególności w:

a) narzuceniu treści postanowienia umownego przez bank,

b) konieczności skredytowania opłat manipulacyjnych,

- c) braku wskazania sposobu ustalenia kursu walut stosowanego przy wyliczeniu opłaty manipulacyjnej,
- d) braku wpływu przez powodów na zakres opłaty manipulacyjnej, jej wysokości oraz kursu waluty zastosowanego do jej wyliczenia,
- e) treść postanowienia została sformułowana w sposób niejasny, nieczytelny i niejednoznaczny,
- f) brak ekwiwalentności świadczeń.

Powodowie uważali, że umowa może obowiązywać bez mechanizmu przeliczeniowego, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera ona wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu (pозew - k. 5-33)

Ostatecznie powodowie **T. Ż., J. Ż. (1) i J. Ż. (2)** ostatecznie domagali się od pozwanego **Banku (...) S.A. z siedzibą w G.:**

1. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda T. Ż. kwoty 158.853,81 zł tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od dnia 08.03.2010 r. do dnia 15.03.2019 r. na podstawie umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 13.02.2007 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- a) od kwoty 73.326,42 zł od dnia 28.06.2019 r. do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 85.527,39 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa z dnia 11.05.2021 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) sporządzonej w dniu 13.02.2007 r. pomiędzy powodem a pozwanym,

**ewentualnie** w przypadku oddalenia żądania głównego i konstatacji, że przedmiotowa umowa kredytu może nadal wiązać strony w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych, wnieśli o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda T. Ż. kwoty 73.326,42 zł tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci kosztów opłaty manipulacyjnej i rat kapitałowo-odsetkowych, spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od dnia 08.03.2010 r. do dnia 15.03.2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28.06.2019 r. do dnia zapłaty.

Powodowie w pierwszej kolejności domagali się uznania umowy za nieważną w myśl art. 58 § 1 i 3 k.c. Wskazali, że:

- umowa jest sprzeczna z właściwością umowy kredytu, a przez to jest niezgodna z definicją legalną zawartą w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i prowadzi do obejścia prawa,
- umowa jest sprzeczna z przepisami o umownej waloryzacji świadczeń, tj. art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., gdyż posługuje się dwoma różnymi miernikami wysokości świadczenia,
- jedna ze stron (kredytodawca) może dowolnie wpływać na zakres zobowiązania drugiej strony (kredytobiorcy), co zaprzecza naturze stosunku obligacyjnego,
- umowa narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń,
- umowa narusza zasadę równości stron poprzez uprzywilejowanie kredytodawcy, który jako podmiot profesjonalny nie przekazał powodom informacji w zakresie działania zastosowanej w umowie klauzuli indeksacyjnej.

Jednocześnie powodowie wskazali, że gdyby sąd uznał, że umowa kredytowa może nadal wiązać strony w kształcie pozbawionym klauzul abuzywnych, to strona powodowa dokonała w okresie od 08.03.2010 r – 15.03.2019 r. nadpłat w łącznej kwocie 73.326,42 zł.

Nadto powodowie wskazali, że kredyt służył celom mieszkaniowym powoda T. Ż. i faktycznie to on uiszcza raty kapitałowo-odsetkowe, dlatego też dochodzą pozewm zwrotu uiszczonych wpłat wyłącznie na rzecz powoda T. Ż. (pozew k. 5-33, zmiana powództwa k. 769-789, pismo przygotowawcze strony powodowej k. 790-791, pisma przygotowawcze powodów k. 905-905v., k. 965-965 v.).

W odpowiedzi pozwany **Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów solidarnie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że kwestionowane w pozwie klauzule są w pełni skuteczne, a zawarta umowa ważna. W ocenie pozwanego, pozew w niniejszej sprawie spowodowany jest próbą uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu (...) / PLN nie zaś rzeczywistą treścią nawiązanego przez strony stosunku prawnego. Pozwany zaprzeczył między innymi temu, że:

- a) umowa kredytu jest nieważna w całości albo w jakiegokolwiek części, w tym w szczególności w zakresie postanowień odnoszących się do indeksacji kredytu lub kursów walut stosowanych do rozliczeń pomiędzy stronami umowy kredytu,
- b) umowa kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.,
- c) rzekoma nadpłata po stronie powoda wynosi 66.744,20 PLN,
- d) rzekomo nienależne świadczenie z tytułu opłaty manipulacyjnej wynosi 6.582,22 PLN,
- e) powodowi przedstawiona i rekomendowana była jedynie oferta kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego,
- f) powodowi nie została przedstawiona oferta kredytu w złotych polskich,
- g) powód nie został należycie poinformowany o prawach i obowiązkach wynikających z umowy oraz o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej,
- h) pozwany uchybił ciężącym na nim obowiązkom informacyjnym,
- i) powód zapewniany był o stabilności kursu franka,
- j) powód nie miał możliwości podjęcia próby negocjacji z Bankiem, co do treści umowy kredytu i jej warunków,
- k) ostateczny kształt zawartej Umowy Kredytu (w jej pierwotnym brzmieniu) nie był wynikiem wyborów powoda i indywidualnych uzgodnień stron,
- l) bank nie ponosił ryzyka kursowego,
- m) kredyt powodów jest kredytem złotowym oraz że można do niego zastosować stawkę referencyjną LIBOR 3M ( (...)),
- n) nie doszło od wymiany walutowej w dacie uruchamiania kredytu oraz datach spłat przez powodów kolejnych rat kredytu,
- o) brak było podstaw do zastosowania dwóch różnych kursów (kupna i sprzedaży waluty) do rozliczenia wypłaty i spłat kredytu oraz, że Bank nie wyjaśnił powodowi, że stosuje dwa różne kursy do rozliczenia umowy,

- p) bank nie wyjaśnił powodowi sposobu tworzenia Tabeli Kursów Walut,
- q) bank ustalał kursy w oparciu o nieweryfikowalne kryteria,
- r) bank nie poinformował powoda o wiążącym się z zawarciem umowy kredytu indeksowanego ryzyku,
- s) klauzula § 17 lub inne z Umowy Kredytu poprzednika prawnego pozwanej (tj. (...) Bank S.A.) zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych lub też są podobne do jakichkolwiek innych klauzul wpisanych do tego rejestru,
- t) opłata manipulacyjna z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem została powodowi narzucona przez bank i nie podlegała indywidualnym uzgodnieniom stron oraz, że stanowi rodzaj ubezpieczenia,
- u) opłata manipulacyjna z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem stanowi rodzaj ubezpieczenia.

W zakresie opłaty manipulacyjnej pozwany nadto wskazał, że stanowi ona rekompensatę banku za przyjęcie na siebie przez bank dodatkowego ryzyka związanego z brakiem wkładu własnego powoda. Obowiązek ponoszenia opłaty z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem został uzgodniony w umowie.

W ocenie pozwanego możliwe jest wyeliminowanie kwestionowanych postanowień i pozostawienie umowy w mocy co do pozostałej części. Dodatkowo podał, iż możliwym jest wyeliminowanie z mechanizmu indeksacji zapisów odnoszących się do marży banku.

Ponadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda oraz z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd umowy za nieważną, podniósł zarzut zatrzymania .

(odpowiedź na pozew k. 92-162, pismo pozwanego – ustosunkowanie się do modyfikacji powództwa k. 796-821, . 969)

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powodowie w dniu 31 stycznia 2007 r. złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) S.A na budowę i wykończenie mieszkania oraz refinansowanie poniesionych kosztów. Jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 207.220,00 zł. Wnioskowali o kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem (...).

Tego samego dnia, powodowie oświadczyli, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w G. M. Banku w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc wcześniej poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani przez G. M. Bank o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

(dowód: wnioski k. 193-200, oświadczenia k. 204- 206)

W dniu 19 lutego 2007 r. powodowie zawarli z (...) Bank S.A. w G. umowę kredytu nr (...) (umowa została sporządzona w dniu 13 lutego 2007 r). Na podstawie powyższej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 211.568,40 zł, indeksowanego kursem (...) na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego. (§ 1 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1 umowy)

W § 1 ust. 1 umowy określono, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,450 % jako suma marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,550 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opisanego w § 8 umowy oraz 1 punktu procentowego do czasu przedstawienia odpisu z księgi wieczystej zawierającej prawomocny wpis hipoteki (§ 2 ust. 1 i 2, § 8 ust. 1 umowy).

W § 2 ust. 4 umowy wskazano, że z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 1.648,53 zł za okres pierwszych trzech lat istnienia ochrony ubezpieczeniowej. W następnych latach za każde trzy lata ochrony ubezpieczeniowej opłata będzie wynosiła 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia a 80 % wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem tego kredytu. Opłata manipulacyjna będzie doliczona do salda kredytu raz na trzy lata w terminie płatności odpowiadającym terminowi płatności pierwszej raty po każdym kolejnym trzyletnim okresie kredytowania. Obowiązek ponoszenia opłaty manipulacyjnej ustaje gdy saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej 165.776,00 PLN.

W § 7 ust. 2 umowy przewidziano, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według **kursu kupna** waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

Splata kredytu miała następować z odsetkami nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Splata kredytu miała następować w 252 równych ratach kapitałowo–odsetkowych, płatnych w złotych polskich. Niezwłocznie po wypłacie kredytu, bank prześle kredytobiorcy na wskazany przez niego adres korespondencyjny oraz jeśli było ustanowione poręczenie – także poręczycielowi – harmonogram spłat kredytu, który będzie stanowił integralną część umowy. Niedostarczenie harmonogramu nie zwalnia kredytobiorcę z obowiązku zapłaty raty (§ 10 ust. 1, 2 i 3, § 1 ust. 5 umowy).

Natomiast zgodnie z § 10 ust. 4 umowy niezwłocznie po wypłacie kredytu, bank prześle kredytobiorcy informację o numerach rachunków, na które następować będzie splata kredytu. Wskazane zostały dwa rachunki:

a) główny – na który należy dokonywać wpłat rat. W przypadku dokonania przez kredytobiorcę przedpłaty tj. wpłata zostanie dokonana przed terminem płatności, wpłata ta zostanie rozliczona zgodnie z ust. 6. Ewentualne nadpłata zostanie zaliczona na poczet następnej raty wynikającej z harmonogramu opisanego w ust. 3 i zostanie rozliczonego zgodnie z ust. 8 z zastrzeżeniem postanowień § 16,

b) pomocniczy – na który kredytobiorca może dokonywać nadpłat kapitału. Nadpłata dokonana w ten sposób zostanie przeznaczona na spłatę kapitału kredytu.

Zgodnie z § 10 ust. 6 umowy, rozliczenie każdej wpłaty dokonywanej przez kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

Zabezpieczeniem niniejszego kredytu było między innymi ustanowienie na nieruchomości opisanej w § 3 umowy, hipoteki kaucyjnej w złotych polskich do wysokości 170% kwoty kredytu (§ 12 umowy).

Tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. zgodnie z § 17 umowy przewidywała, że:

- do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku, obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,

- kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,

- do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank S.A.

- obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku określone są przez bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Bank S.A. (...)

(dowód: umowa k. 40-52)

Kredyt został powodom wypłacony w jedenastu transzach:

- dnia 7 marca 2007 r. w kwocie 10.000,01 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 4.191,47 CHF,
- dnia 7 marca 2007 r. w kwocie 21.906,01 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 9.181,83 CHF,
- dnia 6 kwietnia 2007 r. w kwocie 21.902,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 9.602,35 CHF,
- dnia 9 maja 2007 r. w kwocie 21.902,00 PLN, co po kursie 2,2140 stanowiło na ten dzień równowartość 9.892,50 CHF,
- dnia 6 czerwca 2007 r. w kwocie 21.902,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 9.778,55 CHF,
- dnia 11 lipca 2007 r. w kwocie 21.902,01 PLN, co po kursie 2,2017 stanowiło na ten dzień równowartość 9.947,77 CHF,
- dnia 9 sierpnia 2007 r. w kwocie 21.902,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 9.855,11 CHF,
- dnia 17 września 2007 r. w kwocie 21.901,99 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 9.814,04 CHF,
- dnia 11 października 2007 r. w kwocie 21.901,99 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 10.050,01 CHF,
- dnia 19 listopada 2007 r. w kwocie 10.999,99 PLN, co po kursie 2,1905 stanowiło na ten dzień równowartość 5.021,68 CHF,
- dnia 20 grudnia 2007 r. w kwocie 11.000,01 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 5.208,09 CHF.

W dniu 19 marca 2010 r. Bank dodał do salda kapitału opłatę manipulacyjną w kwocie 2.689,81 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 989,19 CHF. Ponadto w dniu 07 marca 2013 r. dodał do salda kapitału

kwotę 3.892,41 PLN, co po kursie 3,4440 stanowiło na ten dzień równowartość 1.130,20 CHF – tytułem opłaty manipulacyjnej.

(dowód: zaświadczenie k. 53-54)

W dniu 10 czerwca 2016 r. strony zawarły aneks do umowy na mocy którego zmieniono brzmienie § 10 ust. 1, do dotychczasowej treści § 3 ust. 2 umowy dodano pkt e) oraz do § 12 dodano ust. 10. Skreślono § 21 umowy. Do treści umowy dodano także § 22 odnoszący się do przysługującego kredytobiorcom prawa złożenia reklamacji. Pozostałe zapisy umowy pozostały bez zmian.

(dowód: aneks k. 230-232)

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Banku (...) S.A. nr (...) z dnia 27 października 2009 r. i Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Banku S.A z 27 października 2009 r. połączono spółkę w trybie art. 492 § 1 pkt 1 Kodeksu spółek handlowych, poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. z siedzibą w G. (jako spółki przejmowanej) na Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (jako spółkę przejmującą).

(bezsporne, a nadto KRS pozwanego k. 166-191)

Pismem z 24 czerwca 2019 r. (doręczonym bankowi w dniu 24 czerwca 2019 r.) strona powodowa zgłosiła pozwanemu reklamację, żądając na rzecz powodów kwoty 68.750,58 zł w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych oraz kwoty 6.582,22 zł tytułem nienależnie pobranych kosztów opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem.

W odpowiedzi pozwany bank wskazał, że brak jest podstaw do uwzględnienia reklamacji

(dowód: reklamacja k. 55-58v., odpowiedź pozwanego na reklamację k. 59-65)

W okresie od 08.03.2010 r. do 15.03.2019 r. powodowie uiszcili łącznie 172.052,18 zł tytułem spłaty rat. Przy założeniu, że spłata następowałaby w walucie PLN bez indeksacji do waluty (...), tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i ponoszonych rat na walutę (...) przy niezmienionych pozostałych warunkach umowy wynika, iż: w okresie od 08.03.2010 r. do 15.03.2019 r. powodowie powinni wpłacić łącznie 104.483,93 PLN. Nadpłata w spłacie rat wyniosła 67.568,25 zł.

(dowód: opinia biegłej M. M. k. 919-924v.)

Środki pochodzące z kredytu powodowie przeznaczyli na zakup mieszkania służącego do mieszkania powoda T. Ż. i jego partnerki. Powodowie J. i J. Ż. (2) zawarli umowę, gdyż T. Ż. nie posiadał zdolności kredytowej. Powodowie nie mieli zdolności na kredyt złotówkowy. Zaproponowano im kredyt powiązany z walutą (...). Powodowie otrzymali kredyt w złotych. W kredytowanej nieruchomości nie była zarejestrowana ani prowadzona działalność gospodarcza. Kredyt spłacał i nadal spłaca jedynie powód T. Ż. w walucie PLN.

(dowód: zeznania powodów k. 893v.-894v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo główne o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego i zapłatę dochodzone z uwagi na nieważność umowy nie zasługiwało na uwzględnienie (pkt I i II wyroku). Natomiast roszczenie ewentualne o zapłatę z zasługiwało na uwzględnienie w zasadniczej części (pkt III i IV wyroku).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd uwzględnił również zeznania powodów i zawnioskowanych przez stronę pozwaną świadków M. C., W. Z., A. Z. oraz P. S., w zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w zebranym materiale



dowodowym. Wskazać należy, że świadkowie W. Z. i M. C. wypowiadali się ogólnie o procedurach związanych z udzielaniem kredytu oraz o tworzeniu tabeli kursów. Świadek P. S. podał, że nie spotykał się z klientami i nie ma wiedzy, jakie informacje podawano kredytobiorcom podczas procedury udzielania kredytu. Wypowiedział się ogólnie o procedurze udzielania kredytu (k. 708-716). Natomiast świadek A. Z. w swoich zeznaniach również wypowiadała się ogólnie o procedurze udzielania kredytów z perspektywy pracownika banku (k. 561v.).

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to przedstawia załączona do pozwu i odpowiedzi na pozew umowa. Nadto, bezspornym było, że powodowie zawarli przedmiotową umowę o kredyt jako konsumenci.

Odnosząc się do żądania pozwu, należy wskazać, że powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd nieistnienia stosunku prawnego, gdyż mają w tym interes prawny.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny strony polegał na tym, że strona powodowa domagała się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia łączącego ją z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy kredytowej zawartej między stronami, czy umowa kredytowa jest ważna i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Ustosunkowując się do żądania o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji

następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udzielił kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 10 umowy) nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Pozwany zaś nie wykazał żadnymi dowodami, aby kredyt był wypłacony w (...) i w tej walucie był przez kredytobiorców spłacany.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Przy czym, przepisy ustawy Prawa bankowego na dzień zawarcia umowy kredytu dopuszczały możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorców określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Ponadto dopuszczalne jest zawieranie tego typu umów w świetle art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem istnieje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecnictwie zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyrok SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyrok SN w sprawie V CSK 229/06).

Odnośnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu. W dacie zawarcia umowy nie wykazano, aby istniały okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. Rzeczą powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu jest przy tym, że kursy walut ulegają zmianom, wykazując raz tendencję zwykłą, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa bowiem szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych itp.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). Znaczące osłabienie złotego do franka szwajcarskiego nastąpiło w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym strona powodowa nie wykazała, aby te okoliczności mogły zostać przewidziane przez bank w momencie zawierania spornej umowy.

Kolejno odnieść należało się do zgłoszonych przez stronę powodową zarzutów odnośnie postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy, jako zawierających klauzule abuzywne a dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi

cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Wskazane wyżej postanowienia odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując równocześnie do końca szczegółowych zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu, należy to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu. Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie zostało również zaprzeczone skutecznie przez pozwanego, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczącego kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości prowizji, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

W realiach niniejszej sprawy jest niewątpliwe, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości zobowiązania. Jednocześnie, prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Jakkolwiek przy tym zapis § 17 umowy po części odwołuje się do średniego kursu NBP, który jest ogłaszany każdorazowo w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, to jednak marża banku jako element konstrukcyjny kursu bankowego stosowanego dla potrzeb przeliczeniowych przy wypłacie kredytu oraz spłaty rat kredytu w ocenie Sądu sprawia, iż cała jednostka redakcyjna umowy musi być uznana za niedozwoloną (por. wyrok (...) z 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 5344/11).

Należy wskazać, że jeżeli nawet jeden z dwóch czynników składających się na ustalony kurs bankowy jest obiektywnie weryfikowalny i poddaje się kontroli (jak średni kurs NBP) to i tak drugi z nich, który może być ustalany w sposób arbitralny i wymykający się spod kontroli strony umowy, automatycznie wpływa na arbitralność i dowolność całego kursu. Ten bowiem stanowi wynik dodawania elementu jednego, obiektywnie kontrolowalnego i drugiego z nich podlegającego już wyłącznie dyskrecjonalnej sferze decyzji banku. Podkreślić należy, że marża z § 17 nie została w umowie zdefiniowana.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej

i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie marży, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro zatem wskazane wyżej postanowienia umowy, w tym dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być faktycznie swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy, nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, miały one charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., tym samym też nie wiążą strony powodowej.

Nie ma przy tym racji pozwany, że możliwe jest w ramach powyższego zabiegu wyeliminowanie jedynie tego elementu składowego odwołującego się do ustalonej przez Bank marży. W ocenie Sądu bowiem przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony. To nie sama marża bowiem z założenia jest tu niedozwolona i to nie marża rażąco narusza w istocie dobre obyczaje i interes konsumenta. Niedozwolonym jest tu cały konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji.

Niedopuszczalność ta wynika wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18, gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej. Dlatego też eliminacji podlegał cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

Skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powoda.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, *legalis* nr 1966950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymostku z dnia 08 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C -260/18. (...) podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzulę waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem (...) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorców.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy. Zatem po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia

kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorców do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

Wobec powyższego, ostatecznie umowę o kredyt zawierającą klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według przewidzianej umownie stawki LIBOR, przy czym, powołując się na wykładnię w powołanej sprawie C – 260/18 nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliły wysokości oprocentowania według stawki LIBOR.

Ponadto Sąd podzielił tu stanowisko strony powodowej, iż opłata manipulacyjna określona w § 2 ust. 4 umowy kredytu została ukształtowana w sposób niedozwolony.

Zgodnie z powyższym postanowieniem kredytobiorca zobowiązany był do uiszczenia co trzy lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty wynosiła 1.648,53 zł. W następnych zaś latach, za każde trzy lata, opłata manipulacyjna miała wynosić 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia z tytułu kredytu określonego w złotych polskich (ustaloną według kursu spłaty kredytu obowiązującego zgodnie z Tabelą kursów kupna/sprzedaży), określoną na ostatni dzień mijającego 3-letniego okresu kredytowania, a 80% wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem tegoż kredytu. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustawał, gdy w dacie jej płatności saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej 165.776,00 zł. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna miała być doliczana do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. Przed każdym doliczeniem opłata była przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu obowiązującego dla spłaty kredytu zgodnie z Tabelą kursów kupna/sprzedaży obowiązującą w pozwanym Banku.

W ocenie Sądu, pozwany Bank nie wykazał by przedmiotowe postanowienie było indywidualnie uzgadniane ze stroną powodową. Kredytobiorca nie dysponując jasno określonymi od początku już w treści umowy wysokości opłaty i sposobu jej wyliczenia, mógł zawrzeć umowę ze zobowiązaniem do wnoszenia opłaty manipulacyjnej albo nie zawierać jej w ogóle. Takie rozwiązanie z pewnością nie stanowi indywidualnego uzgodnienia umownego, jest bowiem typowym rozwiązaniem w relacjach konsument – przedsiębiorca posługujący się określonymi przez siebie wzorcami umownymi, w którym do decyzji konsumenta pozostaje wyłącznie to, czy zawrzeć umowę na z góry określonych przez przedsiębiorcę warunkach czy też nie. Daje to niejako efekt narzucenia treści danego postanowienia umownego przez Bank.

Z kolei przy tak a nie inaczej skonstruowanym mechanizmie ustalania opłaty, powodowie nie mieli realnej możliwości przewidzenia wysokości należnej opłaty manipulacyjnej.

Rzeczne postanowienie narusza ponadto interes konsumentów tworząc rażącą dysproporcję pomiędzy obowiązkami i uprawnieniami stron, co przejawia się w tym, iż zapis kształtujący opłatę manipulacyjną nie zawiera oznaczenia świadczenia banku, które miałyby stanowić ekwiwalent tej opłaty. Tym bardziej, że opłata rozumiana jest jako świadczenie pieniężne, w zamian za które podmiot ją uiszczający jest uprawniony do żądania usługi, towaru lub działania. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygn. akt VI ACa 420/11) Takiego świadczenia nie stanowi bez wątpienia przekroczenie dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. W orzecznictwie wskazuje się ponadto, że ponoszone przez konsumenta koszty, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych winny być możliwe do przewidzenia. W treści umowy wskazano, iż pierwsza opłata manipulacyjna wynosi 1.648,53 zł, druga zaś ukształtowana została w ten sposób, iż miała stanowić 3,6 % różnicy między kwotą pozostającą do spłaty salda, określoną w złotych polskich na ostatni dzień mijającego 3 – letniego okresu kredytowania, a 80% wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu. Tak ukształtowana opłata bez wątpienia nastęrcza konsumentowi wielu problemów z określeniem jej wysokości, i nie jest wiadomym jaki koszt ostateczny z tego tytułu powstanie.

Poza tym postanowienie dotyczące opłaty manipulacyjnej kształtuje obowiązki kredytobiorcy w taki sposób, że ma on ponosić koszty tylko za sam fakt zmiany relacji wysokości kredytu do wartości nieruchomości. Dochodzi tu do rażącej asymetrii w stosunku pomiędzy stronami bowiem w sytuacji, gdy wskaźnik obciążenia nieruchomości się zmieni na

niekorzystać strony powodowej to ona musi płacić opłatę manipulacyjną, ale jeżeli zmieni się o taką samą relację na jej korzyść to pozwany nie ma takiego obowiązku.

Z kolei warunek ustania naliczania opłaty w postaci salda poniżej określonej kwoty z uwagi na upadek klauzul indeksacyjnych stał się w ogóle nieczytelny, realnie dla kredytobiorców nieweryfikowalny, skoro z uwagi na wyeliminowanie indeksacji każdorazowe saldo było faktycznie nie do ustalenia, w każdym razie nie była w tym zakresie w żaden sposób miarodajną informacja Banku.

Pozwany doliczał do salda kredytu opłaty manipulacyjne a kolejno od zwiększonego w ten sposób salda kredytu Bank ustalał wysokości rat. Zatem opłata manipulacyjna miała wpływ na wysokość świadczenia głównego, które – w zależności od Tabeli kursów walut – ulegało stosownej zmianie według tych samych zasad co raty kapitałowo – odsetkowe. To też, tak jak w przypadku klauzuli waloryzacyjnej prowadzi do uznania przedmiotowego zapisu jako sprzecznego z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy.

Ostatecznie powtórzyć zatem należy, iż po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. Strona powodowa winna zatem spłacać kredyt w złotych polskich w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego i żądanie zapłaty dochodzone z tytułu nieważności umowy.

Wobec uznania, że umowa jest ważna, bezprzedmiotowe stało się przy tym odnoszenie się w realiach sprawy do podniesionego przez pozwanego tylko na wypadek unieważnienia umowy zarzutu zatrzymania.

Oddalenie powództwa głównego, aktualizowało konieczność orzeczenia o żądaniu ewentualnym.

Podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę z tytułu bezskuteczności postanowień stanowią zatem przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl natomiast art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powodów nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości M. M.. Sporządzona opinia w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczonego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości Sądu. Wprawdzie pozwany podjął próbę podważenia opinii biegłego składając do niej zarzuty, w których kwestionował przydatność wyliczeń biegłego wskazując, że mają charakter czysto hipotetyczny i nie znajdują żadnego uzasadnienia prawnego i ekonomicznego, jak również są oderwane od stanu faktycznego niniejszej sprawy. Przyjęta metodologia w jego ocenie jest słuszna, gdyż odpowiada założeniom wynikającym z postanowienia Sądu. Wskazał również mechanizm jakim posłużył się do obliczania wpłat dokonanych przez powodów. Sąd także nie znalazł podstaw do podważenia powyższej opinii, która stała się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych, w zakresie obejmującym różnicę między kwotami rat kapitałowo – odsetkowych pobranych przez pozwanego Bank a ich należną wysokością z pominięciem postanowień dotyczących indeksacji.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, opinii uzupełniającej biegłego oraz wezwania biegłego na rozprawę – jako nieistotny dla rozstrzygnięcia

sprawy na podstawie (...)§1 pkt 2 k.p.c. Pominięcie dowodu zgłoszonego przez strony jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano zostały dostatecznie wyjaśnione. (por. wyroki SN: z 19.12.2012 r. II CNP 41/12; 12.01.2005 r. I CK 451/04; 5.02.2009 r. II UK 176/08; 13.12.2010 r. III SK 16/10).

Rozliczenia kredytu dokonano po pierwsze przy założeniu, że bezskuteczności klauzul indeksacyjnych bez zastępowania tych postanowień jakimikolwiek innymi postanowieniami i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zasad wyznaczania oprocentowania kredytu (z zastawaniem stawki LIBOR 3M), marży banku oraz kredytu spłaty.

W okresie od 08.03.2010 r. do 15.03.2019 r. powód T. Ż. wpłacił 172.052,18 PLN.

Z wyliczeń biegłego wynika, że przy założeniu, że spłata następowałaby w walucie PLN bez indeksacji do waluty (...), tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i ponoszonych rat na walutę (...) przy niezmiennych pozostałych warunkach umowy w okresie od 08.03.2010 r. do 15.03.2019 r. powodowie powinni wpłacić łącznie 104.483,93 PLN.

Zatem nadpłata w spłacie rat w okresie od 08.03.2010 r. do 15.03.2019 r. wynosi **67.568,25 PLN** (172.052,18 PLN minus 104.483,93 PLN).

Zatem na podstawie powołanych przepisów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda T. Ż. kwotę 67.568,25 zł tytułem nadpłaty w spłacie rat.

Odnosząc się do żądania zwrotu opłat manipulacyjnych wskazać należy, że powód nie wykazał, aby w dniu 19 lutego 2010 r. i 07 marca 2013 r. uiścił powyższe opłaty. Jak wynika z zaświadczenia wystawionego przez bank (zaświadczenie k. 53-54) oraz opinii biegłego, w dniu 19 marca 2010 r. bank doliczył do salda kapitału opłatę manipulacyjną w kwocie 2.689,81 PLN. Ponadto w dniu 07 marca 2013 r. bank dodał do salda kapitału kwotę 3.892,41 PLN tytułem opłaty manipulacyjnej. Zatem bank w tym okresie nie pobrał opłat manipulacyjnych, ale doliczył je do salda.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 411 k.c. Wskazać bowiem należy, że pozwany nie wykazał, że powód miał wiedzę, że spełniał nienależne świadczenie. Ponadto powód spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu. Niewątpliwie nieuiszczenie przez niego rat w wysokości wyliczonej przez Bank, mogło spowodować wypowiedzenie przez bank umowy kredytu. Ponadto spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Ponadto nie można stwierdzić, aby bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Wskazać należy, że zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez pozwanego Bank jest bezzasadny. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, w przypadku dochodzenia zwrotu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Niewątpliwie według dotychczasowych przepisów, termin przedawnienia nie upłynął. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 14 lutego 2020 r., zatem roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu. Ponadto roszczenie powodów o zapłatę stało się wymagalne dopiero od momentu świadomego zakwestionowania ważności umowy kredytu. Ponadto roszczenie o ustalenie nie ulega przedawnieniu.

Sąd na podstawie art. 481 k.c. orzekł o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie liczone od dnia 25 lipca 2019 r. tj. po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu reklamacji powodów (reklamacja została doręczona pozwanemu w dniu 24 czerwca 2019 r. vide k. 59). W ocenie Sądu był to odpowiedni termin, aby pozwany dokonał analizy zgłoszonych żądań i spełnił świadczenie. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddalono, jako pozbawione racji.



O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy, która wymagała dokonania oceny, Sąd uznał, że pozwany zobowiązany jest zwrócić przeciwnikowi T. Ż. koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na zasądzoną kwotę 7.417,00 zł na rzecz powoda składa się: opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł oraz wynagrodzenie biegłego 1.000,00 zł.

W związku z tym, w punkcie V wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda T. Ż. kwotę 7.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw do przyznania wynagrodzenia w stawce wyższej niż minimalna. Zakres czynności zawodowego pełnomocnika powodów w przedmiotowej sprawie należał do typowych w tego rodzaju sprawach – w których wielokrotnie tenże pełnomocnik już występował.

W punkcie VI wyroku orzeczono o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na skomplikowany charakter niniejszej sprawy oraz stosowanie w umowie klauzul abuzywnych przez Bank, Sąd uznał, że zachodzą szczególne względy do nieobciążania powodów J. Ż. (2) i J. Ż. (1), jako strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz pozwanego.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ustawy w zw. z art. 100 k.p.c. Koszty sądowe obejmują kwotę 360,38 zł tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa z tytułu kosztów wynagrodzenia biegłego. Pozwany przegrał proces w zakresie żądania zwrotu nadpłaty i dlatego zobowiązany jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie powyższe koszty sądowe.

sędzia Ewa Oknińska